

WSTĘP

Miał 28 lat w chwili tragicznej śmierci. Mimo tak krótkiego życia Alberto Marvelli zdołał osiągnąć pełnię duchowej dojrzałości, a swoim poświęceniem i pracą dla dobra ojczyzny zasłużył sobie na miano bohatera narodowego. Przetrwał w pamięci rodaków jako wybitny działacz społeczny, a także został wyniesiony do godności błogosławionego Kościoła rzymskokatolickiego. To podwójne uhonorowanie oraz powiązanie ze sobą religijnej i obywatelskiej postawy Jan Paweł II w homilii beatyfikacyjnej wyraził w słowach: „[...] silny i wolny młody człowiek, wielkoduszny syn Kościoła w Rimini i Akcji Katolickiej, pojmował swoje [...] życie jako dar miłości ofiarowany Jezusowi dla dobra braci”¹. Tę zaś braterską ofiarność przenosi w pamięć potomnych tablica ku jego czci umieszczona na murach rimińskiego ratusza (Palazzo dell’Arengo), która wpisuje go w poczet:

[...] najodważniejszych i najbardziej wielkodusznych administratorów publicznych ze względu na zaangażowanie, pasję i świadomą mądrość, jakie wykazywał, aby Rimini jak najszybciej mogło się podnieść z ogromnych ruin spowodowanych II wojną światową. Do działalności publicznej wniósł nieskazitelną swoją prywatność, głęboką wiarę, także głęboką wiarę w demokrację, wyjątkowy profesjonalizm, prawość intelektualną i moralną,

¹ Omelia di Giovanni Paolo II. Celebrazione della Santa Messa con beatificazione di: Pedro Tarrés y Claret, Alberto Marvelli, Giuseppina (Pina) Suriano, Spianata di Montoroso (Loreto), 5 settembre 2004, [w:] *Visita di Sua Santità Giovanni Paolo II a Loreto (5 settembre 2004)*, „Bollettino Sala Stampa della Santa Sede” 05.09.2004, <https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2004/09/05/0430/01372.html> (dostęp: 6 sierpnia 2022).

niewyczerpaną aktywność oraz miłość do ludzi upokorzonych i pozbawionych wszelkich praw, których dążenia i potrzeby dobrze rozumiał².

Potwierdzeniem ogromnego znaczenia Marvellego jest działające w Rimini Centro Documentazione Alberto Marvelli (Centrum Dokumentacji Alberta Marvellego), prowadzone przez Mons. Fausta Lanfranchiego i Cinzię Montevocchi, które sprawuje pieczę nad pozostałą po nim spuścizną, pamiątkami, publikacjami na jego temat oraz prowadzi badania naukowe nad jego życiem, twórczością i dokonaniem. Zarówno biografowie, jak i żyjące jeszcze osoby z jego otoczenia łączą zaangażowanie społeczne Marvellego z jego formacją duchową zbudowaną na zrębie doktryny i dokonań Azione Cattolica Italiana, ACI (Włoskiej Akcji Katolickiej). Świadczą o tym dobitnie zachowane pisma Marvellego, które w tym opracowaniu zostały przedstawione w wyborze obrazującym wpływ Akcji Katolickiej na działalność społeczną jej członków, a szczególnie na zaangażowanie w działalność charytatywną podporządkowaną społecznej nauce Kościoła. Są to:

Dziennik (*Diario*), pisany w latach 1933–1946, przytoczony w całości, który liczy zaledwie 57 stron i ma charakter raczej krótkich, pisanych okazjonalnie notatek w kalendarzu z 1930 roku odziedziczonym po ojcu. Rozpoczyna się wpisem z października 1933 roku i trwa do stycznia 1942 roku. Potem przez ponad cztery lata nie ma żadnego wpisu i dopiero 23 sierpnia 1946 roku Marvelli znów zaczyna zapisywać w nim swoje przeżycia:

Biorę do ręki ten dziennik po pięciu latach, podczas których przeleżał on w szufladzie między książkami. Był dla mnie taki cenny w latach uniwersyteckich. Szukałem często w nim ucieczki, kiedy czułem się samotny, udręczony lub szczęśliwy. Był dla mnie prawie koniecznością. A teraz upłynęły lata, tyle lat, a ja nie dopisałem ani jednego słowa. Ile rzeczy wydarzyło się w tym czasie: wojna, zawieszenie broni, przegrana, tragiczny koniec Lella w Rosji, niewola Carla, ewakuacja, front, powrót do na wpół zniszczonego miasta, działalność polityczna, praca zawodowa, powrót Carla i jeszcze wiele innych³.

² Tablica pamiątkowa została odsłonięta 10 października 1996 r. w pięćdziesiątą rocznicę tragicznej i przedwczesnej śmierci inż. Alberta Marvellego, byłego radnego miasta.

³ A. Marvelli, *Diario e lettere. La spiritualità di un laico cattolico*, oprac. F. Lanfranchi, przedm. G. Gervasio, wyd. 2, Cinisello Balsamo (Milano) 2005, s. 80. Zapis w *Dzienniku*, 23 sierpnia 1946 r.

Ten blisko pięcioletni okres pozostał więc poza świadectwem i komentarzem Marvellego. Zresztą w *Dzienniku* jest w ogóle niewiele informacji dotyczących codziennych zdarzeń. Jest on w gruncie rzeczy „pamiętnikiem duszy”, zapisem modlitw, aktów strzelistych, kontemplacji Najświętszego Sakramentu, Krzyża i codziennych praktyk religijnych. Ta warstwa przeżyć duchowych nie przez przypadek, jak można sądzić, wysuwa się na plan pierwszy. Wszak w przekonaniu autora to ona rozstrzyga o wyborze drogi życiowej i wartości realizowanych w życiu przedsięwzięć. Zdaniem Marvellego:

[...] nie ma sensu udawać, że chce się być świętym, apostołem, że chce się być aktywnym działaczem, skoro nie poświęca się czasu na medytacje, ale na fascynację każdą myślą, nawet tą najbardziej błahą, i jeżeli nie potrafi się narzucić sobie pełnego skupienia, krytycznego spojrzenia na rzeczywistość, samodzielności w jej ocenie oraz głębokiej wrażliwości na wszystkie zjawiska duchowe, polityczne, społeczne, religijne, które dzieją się wokół nas⁴.

Zapiski te, nazwane *Dziennikiem*, były notatkami pisanymi dla siebie, często chaotycznymi, oderwanymi od kontekstu społecznego, miały bowiem w zamyśle Marvellego charakter „modlitewnej medytacji”, a nie świadectwa czasu. Zdawała sobie z tego sprawę jego matka, która z dystansem odniosła się do zamiaru ich publikacji. Rzeczywiście, wartość poznawcza *Dziennika*, gdy odsunąć na bok religijne uniesienia, może być oceniana jako znikoma z punktu widzenia społecznego, choć absolutnie zasadnicza z punktu widzenia autora. Gdy jednak odwołujemy się tu do jego treści, to nasuwa się na myśl konstatacja Thomasa Manna, który pisał, że: „[c]złowiek nie żyje wyłącznie swoim życiem osobistym, jako jednostka, ale, świadomie lub nieświadomie, również życiem swojej epoki i swojego pokolenia”⁵. Wynika stąd, iż nawet pisanie do szuflady czy tylko dla siebie nigdy nie jest wyrwane z kontekstu swojego czasu. I w tym sensie „świadomie lub nieświadomie” zyskuje znaczenie źródła posiłkowego, którego sens odsłania historyczne podejście badawcze.

⁴ Tamże, s. 82. Zapis w *Dzienniku*, 23 sierpnia 1946 r.

⁵ T. Mann, *Czarodziejska góra*, t. 1, tłum. J. Kramsztyk, Warszawa 1982, s. 41.

Listy (*Lettere*), w przeciwieństwie do *Dziennika*, zawierają już konkretne informacje związane z okolicznościami życia rodzinnego, kontaktami z przyjaciółmi i znajomymi oraz funkcjonowaniem Akcji Katolickiej. Został tu zaprezentowany pełny ich zbiór, choć – jak twierdzą pracownicy Centro – zachowało się ich niewiele (95 listów i 26 kart pocztowych). Treść ich, zwykle oszczędna w słowach, zawsze zabarwiona jest religijnie i nawet wówczas, gdy są to kondolencje, przebija z nich nadzieja zakotwiczona w mądrości i miłosierdziu Bożym.

Korespondencja z rodziną jest wyrazem opiekuńczej troski nad jej członkami. Po śmierci ojca i wyjeździe najstarszego brata do Turynu Marvelli czuł się odpowiedzialny za wychowanie młodszego rodzeństwa oraz wspieranie matki w prowadzeniu domu. Szczególnie intensywny kontakt utrzymywał z bratem Lellem w czasie, gdy został on powołany do wojska i skierowany na front rosyjski. Listy do Lella, wysyłane pocztą lub dołączane do paczek żywnościowych, zawierały już zupełnie inne treści – miały dodawać mu otuchy, przekazywać informacje podawane w celu utrzymania więzi z ojczyzną czy o działalności Akcji Katolickiej, wszystko z myślą o jego rychłym powrocie.

Z listów do przyjaciół zwracają na siebie uwagę te adresowane do Marileny Aldè, z którą łączyła go głęboka, lecz nieodwzajemniona miłość.

Z zupełnie innym zamiarem pisane były listy do Luigiego Zangheriego, przewodniczącego diecezjalnego Gioventù Italiana di Azione Cattolica, GIAC (Włoskiej Młodzieży Akcji Katolickiej). Alberto związany był z tym zrzeszeniem od 1930 roku, pełnił w nim różne odpowiedzialne funkcje, stąd też ich korespondencja poświęcona była głównie problemom związanym z organizacją i działaniem stowarzyszenia w warunkach faszystowskiej dyktatury politycznej i antykościelnej propagandy.

Listy, mimo swej lakonicznej formy, są cennym materiałem źródłowym do opracowania życiorysu Marvellego oraz jego osobowości.

Przemówienia do młodzieży (*Discorsi ai giovani*), z których uwzględniono tu jedenaście, wiązały się z pełnionymi przez Alberta Marvellego funkcjami przewodniczącego parafialnego i wiceprzewodniczącego diecezjalnego Młodzieży Akcji Katolickiej oraz diecezjalnego delegata stu-

dentów Akcji Katolickiej. Z tej racji spoczywał na nim obowiązek wygłaszania dwóch przemówień tygodniowo: jednego teologicznego, przygotowującego członków Akcji Katolickiej do konkursu kultury religijnej, i jednego etyczno-pedagogicznego, ukierunkowanego na wykładnię reguły organizacyjnej dla młodzieży, oraz raz w miesiącu – dla sekcji łączonych. Niezależnie od tego w latach 1945–1946 jako przewodniczący ruchu *Laureati Cattolici* (Absolwentów Katolickich), działającego poza strukturami Akcji Katolickiej, miał liczne wystąpienia z okazji rekolekcji, konferencji naukowych i innych okolicznościowych zgromadzeń.

Przemówienia do młodzieży datowane są łącznie na lata 1935–1945, ponieważ nie jest możliwe ustalenie dat poszczególnych wystąpień. Wynika to z faktu, że Marvelli, obdarzony wybitnym talentem oratorskim, nie miał w zwyczaju przygotowywać ich wcześniej na piśmie i zwykle poprzestawał tylko na zanotowaniu krótkiego ich planu. Niestety, nadgorliwi autorzy opracowujący twórczość Marvella pozwolili sobie na rekonstrukcję trzech przemówień⁶, z których dwa: *Dary Ducha Świętego* i *Miłość w inteligencji* zostały tu przedrukowane w ich opracowaniu. *Przemówienia* ukierunkowane były głównie na budowanie formacji członków Akcji Katolickiej i wobec tego dostosowane do poziomu intelektualnego słuchaczy: kandydatów, juniorów, studentów, osób wykształconych, robotników.

Zebrania przebiegały według określonego schematu. Rozpoczynała je modlitwa do któregoś z patronów młodzieży, następnie prelegent, którym często był Marvelli, przedstawiał zadania wynikające z rocznego planu pracy, wykladał podstawy „Reguły” oraz wiążące się z nią kwestie teologiczne i moralne. Gdy spotkania odbywały się w centrum diecezjalnym, to kończył je swoim wystąpieniem odpowiedzialny za ich organizację asystent kościelny Młodzieży Akcji Katolickiej w Rimini ks. Giuseppe Garavelli, gdy zaś były to zgromadzenia parafialne, wówczas podsumowanie przeprowadzał asystent ks. Fedele Fiandra lub proboszcz ks. Alfonso Rossi. Spotkania zawsze kończyły się adoracją Najświętszego Sakramentu.

⁶ Na ten temat zob. A. Marvelli, „*La mia vita non sia che un atto d'amore*”. *Scritti inediti*, oprac. E. Casadei, Padova 2005, s. 204.

Rozważania (*Meditazioni*) liczą jedenaście spisanych refleksji Marvellego, które są właściwie szkicem modlitewnej kontemplacji. Mają wyraźnie osobisty charakter, skoro zostały odnotowane na luźnych kartkach, w dzienniku lub w przypadkowych zeszytach. Miały na celu ukierunkowanie myśli na sens modlitwy, miłości, pokory, daru życia wiecznego, ale również wartości pracy, nauki, piękna przyrody, wychowania dzieci. W tym zbiorze zostały umieszczone tylko rozważania duchowe (*meditazioni spirituali*), które mają zwartą formę oraz zawierają odniesienia do programu i prac podejmowanych w ramach Akcji Katolickiej.

Fragmety (*Frammenti*) są zbiorem – gromadzonym przez osoby poczytujące sobie za obowiązek kultywowanie pamięci o Marvellim – rozmaitych notatek, które bez jakiegś ukierunkowanej selekcji stanowią bezładny zbiór informacji odnoszących się do jego życia i pracy w ostatnich dwóch–trzech latach przed śmiercią. Zostały wyszperane w pomieszczeniach biurowych, w których Marvelli pracował jako urzędnik miejski, a także w tych, które zajmował, pełniąc funkcje w Akcji Katolickiej. Przeczesane zostały również kieszenie ubrań, walizki, portfele, książki. Aczkolwiek są to przypadkowo zapisane myśli, na kartkach z brulionów, na odwrocie listów, zdjęć, to mimo oszczędnego słowa, odnoszą się do nurtujących go problemów egzystencji ludzkiej i sfery politycznej. Dotyczą z jednej strony tajemnicy bólu, żałoby, przebaczenia, radości, siły modlitwy, z drugiej zaś zaangażowania katolików w działalność polityczną, chrześcijańskiego wymiaru pracy, ustrojowych koncepcji państwa, sprawiedliwości społecznej, relacji między Akcją Katolicką a faszystowską dyktaturą. Toteż mogą być traktowane jako uzupełnienie w badaniu biograficznym oraz – przez rzucane w nich hasłowo problemy – kierować uwagę badaczy na wymienione zagadnienia i ich rangę w intelektualnych dociekaniach Marvellego. W niniejszej publikacji zamieszczono jedynie te fragmenty, które odnoszą się do sfery publicznej.

Wymienione powyżej zasoby źródłowe są podstawą niniejszego opracowania. Jego celem jest bowiem rozpoznanie – na podstawie analizy źródeł „z pierwszej ręki” – struktury organizacyjnej, założeń programowych, sfery działania oraz przygotowania religijnego i moralnego członków różnych włoskich stowarzyszeń funkcjonujących pod przewodnic-

twem ideowym Akcji Katolickiej. Jeśli chodzi o zaangażowanie społeczne, to na plan pierwszy wysuwają się: dobroczynność – jako podstawowa forma wspierania osób znajdujących się w niedostatku, poszukiwanie rozwiązań socjalnych kierowanych do upośledzonych grup społecznych, a także rozpoznanie katolickich zasad wychowania młodego pokolenia. Aczkolwiek wypracowane wówczas i zalecane do wdrożenia koncepcje pedagogiczne mogą być dziś traktowane jako rażąco anachroniczne, to po pierwsze muszą być oceniane jako wskazania wyrastające z podłoża religijnego i dla osób religijnych⁷, po drugie zaś zaangażowanie społeczne powinno być rozpatrywane w kontekście konstrukcji intelektualnej apostołatu, a po trzecie – jak wszystko, co odnosi się do przeszłości – należy je postrzegać w kategoriach właściwych dla danego okresu historycznego oraz tych wartości, które przez mechanizm ciągłości i zmiany wpisują się w teraźniejszość. Ten ostatni aspekt jest o tyle ważny, że Akcja Katolicka nadal pełni swą misję i odgrywa poważną rolę, jeśli nie w społeczeństwie globalnym, to na pewno w trwale złączonym z apostołatem duszpasterstwie Kościoła. Warto zatem objąć badaniem jej podłoże historyczne i na przykładzie życia Alberta Marvellego przedstawić to sprzężenie przeżyć religijnych ze służbą społeczną, pełnioną z respektem dla zasad moralnych. Sądzę, że koleje życia Marvellego, spisane jego własną ręką, nie tylko przybliżą polskiemu czytelnikowi jego świetlaną postać, ale również ukążą, jak w jego czasach traktowano dobroczynność, jakimi sposobami ją realizowano oraz jak jałmużnictwo i spersonalizowana uczynność torowały drogę zinstytucjonalizowanej polityce społecznej. Dodatkowo zaprezentowane w publikacji programy ugrupowań stowarzyszonych w Akcji Katolickiej pozwolą zobrazować, jak wielką rolę odgrywały one w promowaniu wykraczających poza swój czas inicjatyw, takich jak choćby przyznanie kobietom prawa głosu czy organizowanie się we własne grupy wpływu albo rola laikatu w posłudze Kościoła, do czego obecnie przywiązuje się coraz większą wagę.

Publikacja składa się z dwóch części. Pierwsza poświęcona jest historii Azione Cattolica Italiana, ACI (Włoskiej Akcji Katolickiej) oraz biografii Alberta Marvellego, druga zaś zawiera przetłumaczony z języka

⁷ Zob. dwanaście punktów w rozważaniu duchowym *Roba mia* (Moje rzeczy), s. 308–310.

włoskiego przez ks. Jarosława Migusa wymieniony wyżej dorobek piśmienniczy Marvellego.

Biografię Alberta Marvellego przedstawiłem wcześniej w opracowaniu *Charyzmatyczni działacze społeczni*, Warszawa 2020, koncentrując się tam na porównaniu jego niektórych inicjatyw z działalnością Antoine-Frédérica Ozanama, ks. Carla Sonnenscheina i Pier Giorgia Frassatiego.

W przekładzie polskim wybranych pism Alberta Marvellego zachowuje się, w miarę możliwości, dość częste używanie przez autora wielkich liter. Wyjaśnienia edytorskie umieszczone w tekście wyróżniono nawiasami kwadratowymi.